



### Mistrzowie sportu

## TATIANA SZARNOWA i ANATOL JEWDIKINOW PRZYJECHALI z KIJOWSKIM BALETEM

23 listopada rozpoczął swe występy rewelacyjny zespół baletu na lodzie z Kijowa, który do 9 grudnia wystawi kilkanaście programów w hali stadionu zimowego w Sosnowcu. Obok zapowiedzianej już uprzednio Tatiany ŻUK, wicemistrzyni olimpijskiej, z kijowianami przyjechała do Polski znakomita para radziecka — Tatiana Szarnowa i Anatol Jewdikinow, mistrzowie sportu w klasie międzynarodowej. Tytuł dwuczęściowego programu brzmi: „Królowa karnawału”.

Warto również wymienić mistrzów sportu ZSRR: Galinę Grzybowską, Jurija Orlowa, Ludmiłę Orebkową, Jekaterinę Wizenal. Jekaterinę Mamrenko oraz W. Podobina i W. Zacharowa. W liczącej 100 osób kijowskiej rewiu występują również zasłużeni artyści Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej: Ludmiła Teppo, Galina Czerezowa, Iwan Kruczkow, Siergiej Orebchow i Clebb Teppo.

Premiera kijowskiego baletu na lodzie wypadła w Sosnowcu wspaniale. Bilety można nabywać za pośrednictwem „Orbisu”. (w1)

ROK XVIII

NAKLAD: 42.108 egz.

CFNA 1 ZŁ.



# KRONIKA BESKIDZKA

NR 48 (888)

BIELSKO-BIAŁA 1—7. XII. 1973 R.

3,5 tys. ton węgla na dobę • pełna mechanizacja

prac dołowych • infrastruktura  
— w centrum uwagi

## »SILESIA« KOPALNIĄ NOWOCZESNĄ

W szczególnie uroczystym nastroju obchodzą swe tegoroczne Święto górniczy kopalni SILESIA w Czechowicach-Dziedzicach. Już w październiku br. padł tu rekord wydobywania 3,5 tys. ton na dobę! Wynik ten, planowany dopiero na ostatnie dni grudnia, udało się osiągnąć dzięki pełnej automatyzacji i mechanizacji ciężkich robót górniczych. Na wszystkich wyrobiskach kopalni pracują już kombajny, dzięki wprowadzeniu wrocławskich następujących również dalsza modernizacja prac przygotowawczych. Dobowe postępy w drążeniu nowych chodników sięgają 8—10 metrów. Jeśli dodamy, że węgiel, uzyskiwany przez SILESIE należy ostatnio do najwyższego gatunku, że w przeciwnieństwie do sytuacji z lat pięćdziesiątych jest poszukiwany zarówno w kraju jak i za granicą — łatwiej będzie zrozumieć, że górniczy Silesii mają w

tym roku szczególny powód do zadowolenia.

Sukcesy nie rodzą się jednak na kamieniu. Szczególnie w wypadku SILESII — gdzie kamień w urobku decydował dotychczas o jakości węgla i odbijał się ujemnie na wynikach ekonomicznych przedsiębiorstwa. Problem ten został rozwiązany dzięki pełnej mechanizacji zakładu przerobczego. Zastosowanie nowoczesnych, mechaniczno — chemicznych systemów segregacji urobku pozwoliło na całkowite wyeliminowanie zanieczyszczeń. Nastąpiła radykalna poprawa jakości węgla i — gwałtowny wzrost zapotrzebowania. Nie jest więc rzeczą przypadkową, że plan tzw. dobowego wydobywania został wykonany na dwa miesiące przed terminem.

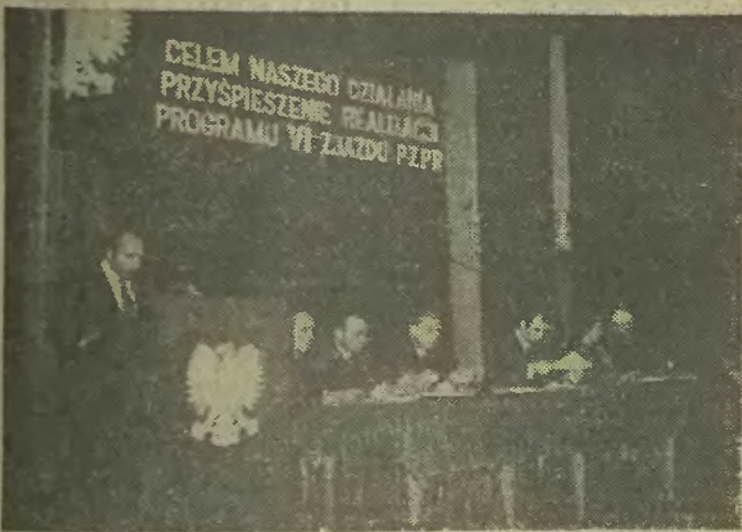
Sukces ten osiągnęła załoga kopalni SILESIA nie tylko w wyniku mechanizacji i automatyzacji prac dołowych. Maszyny ma-

ją krótki żywot, wymagają konserwacji i remontów. Dział gospodarki materiałowej urasta w tej sytuacji do rangi jednostki decydującej o powodzeniu „ofensywy technicznej”. Nie bez przyczyny wymienia się więc w kopalni nazwisko kierownika tego działu, Mieczysława BORTLICZKA, który zgłosił i zastosował rewelacyjną ilość pomysłów i rozwiązań technicznych, warunkujących bezawaryjną eksploatację sprzętu. Oszczędności, jakie kopalnia uzyskuje z tego tytułu, sięgają 6 milionów złotych!

Zasoby węgla kamiennego w rejonie, eksploatowanym przez SILESIE, ocenia się na co najmniej 100 lat. Warto więc planować perspektywnie i kierownictwo kopalni czyni to z dużym powodzeniem. Przyszłościowa Zasadnicza Szkoła Górnicza zajmuje 1 miejsce w Zjednoczeniu: tylko tu, wobec dużej konkurencji

na „rynku szkolnym” udało się skompletować pełną obsadę klas pierwszych, uzyskując 130 kandydatów do zawodu górnika. Wybierając właśnie SILESIE jako przyszły zakład macierzysty, młodzi ludzie kierują się przede wszystkim opinią kopalni w środowisku górniczym. SILESIA ma nowicję, choć nie należy do potencjalnych przemysłu węglowego, potrafiła uregulować większość spraw bytowych swej załogi. Myśli się tu równocześnie o mieszkaniach i o sporcie, o kulturze wypoczynku i o ochronie środowiska. W końcowym stadium budowy znajduje się budynek administracyjny kopalni, przy ulicy Szczotki rozpoczęło budowę własnego osiedla mieszkaniowego, na terenie kopalni wydzielono i wyposażono 12 pokoiów śniadani-

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)



Na spotkaniu z kandydatami w Czechowicach-Dziedzicach.

## PROGRAM NA MIARĘ POTRZEB I MOŻLIWOŚCI

W Domu Kultury Kopalni Silesia w Czechowicach - Dziedzicach odbyło się ostatnio spotkanie z kandydatami na radnych do Wojewódzkiej, Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej, w którym wzięli m. in. udział: II sekretarz KP PZPR w Bielsku - Białej tow. Bronisław Paszek, mgr inż. Helena Firla-Kuszyńska, starszy specjalista Zootechnicznego Zakładu Doświadczalnego PAN w Grodzcu, mgr inż. Władysław Rus, dyrektor Kopalni Węgla Kamiennego „Silesia”, i inni. Zadania, wynikające z I Konferencji Partyjnej przedstawił zebranym tow. Bronisław Paszek. Uczestniczący również w spotkaniu przedstawiciele Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, przewodniczący PRN mgr Mieczysław Blachura oraz zastępca przewodniczącego mgr Stanisław Frosztęga ustosunkowali się do wniosków i propozycji, zgłoszonych w czasie dyskusji. Dążyli do asumptu do krótkiego przedstawienia zebranym programu wyborczego Powiatowej Rady Narodowej i do rozliczenia zobowiązań wobec wyborców.

W okresie ub. kadencji zrealizowano ogółem 453 postulaty, tj. ok. 90 proc. postulatów zgłoszonych przez wyborców. Ich wartość wyniosła 154 mln złotych — w tym prawie 33 mln uzyskane w wyniku czynów społecznych. O tym, co zrobiono — może przekonać się każdy wyborca naocznie. Należy powiedzieć krótko, co pozostało jeszcze do zrobienia.

● W dziedzinie rolnictwa zakłada się dalszą intensyfikację produkcji

z ukierunkowaniem na hodowlę i warzywnictwo. Warunek jest jeden: dalszy postęp agrotechniczny, tj. dalszy rozwój usług dla rolnictwa, zwiększenie dostaw maszyn rolniczych, nawozów i środków ochrony roślin. W nadchodzącej kadencji zamierza się zakończyć meliorację gruntów w powiecie bielskim — kontynuowana będzie również regulacja rzek i potoków. Wiąże się to ściśle z projektem budowy wodociągów dla Mazanowic, Ligoty, Zabrzeża i Godziszki, ułatwi również te inwestycje w miejscowościach, gdzie przeprowadza się prace przy pomocy środków społecznych, tj. w Wilkowicach, Jasienicy, Wapienicy, Komorowicach i Mazanowicach.

● W dziedzinie budownictwa mieszkaniowego zakłada się budowę 6 tysięcy izb mieszkalnych, z tego — 2300 w latach 1974—75 i 3700 w latach 1976—77. Uspokojenie budownictwa mieszkaniowego zostanie skoncentrowane w trzech ośrodkach: w Czechowicach - Dziedzicach, Wapienicy i Komorowicach. Na pozostałych terenach planuje się wybudowanie ogółem ok. 4 tys. izb mieszkalnych — głównie w wyniku rozwoju budownictwa indywidualnego

● Ochrona środowiska, jako dziedzinę preferowaną w planach ekonomiczno — gospodarczych, wymagać będzie budowy oczyszczalni ścieków przemysłowych dla Czechowic-Dziedzic, Szczyrku i Wapienicy. Duże zadanie dla dalszego oczyszczenia pocenie dla dalszego oczyszczenia wietrza nad BOP będzie miała dalsza wietrzna nad BOP będzie miała dalsza gazyfikacja urządzeń ogrzewczych o-

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

## Za tydzień wybory do rad narodowych

### 9 GRUDNIA

## spotkamy się przy urnach wyborczych

Już tylko tydzień dzieli nas od wyborów do rad narodowych wszystkich stopni. Jak wiadomo, odbędą się one w przyszłą niedzielę, 9 grudnia. W bieżącym tygodniu zakończyły się w zasadzie spotkania wyborców z kandydatami na radnych w poszczególnych okręgach wyborczych.

Przypomnijmy jeszcze, że 27 września 1973 Sejm PRL uchwalił ustawę o zmianie ordynacji do

rad narodowych, a 22 listopada ustawę o zmianie Konstytucji PRL i zmianie ustawy o radach narodowych.

Wybory do rad narodowych wszystkich stopni odbywać się będą w oparciu o program FJN, który wypływa z programu VI Zjazdu PZPR i programu I Krajowej Konferencji Partyjnej, programu, który jest wyrazem wspólnej patriotycznej postawy wszystkich

świadomych i aktywnych obywateli wobec zasadniczych interesów narodu i państwa socjalistycznego.

Wybory są powszechne: prawo wybierania ma każdy obywatel polski, mający w dniu wyborów ukończonych 18 lat — bez względu na płeć, przynależność narodową i rasową, wyznanie, wy-

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

### W SOBOTE I GRUDNIA

## × SPRAWOZDAWCZO - WYBORCZY ZJAZD ZSMW

Jutro, w sobotę, 1 grudnia o godzinie 11.00 rozpocznie obrady w sali posiedzeń Komitetu Powiatowego PZPR X Sprawozdawczo-Wyborczy Zjazd Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej powiatu bielskiego. W Zjeździe weźmie udział 100 delegatów z 52 kół ZSMW i 9 Zarządów Gminnych ZSMW. Uczestnicy Zjazdu wysłuchają referatu przewodniczącego Zarządu Powiatowego ZSMW Franciszka Gabcza oraz dokonają wyboru nowych władz.

Institucje i zakłady pracy działające na rzecz wsi w naszym powiecie ufundowały dla Zarządu Powiatowego ZSMW sztandar, który został przekazany młodzieży wiejskiej. Wymownym akcentem w okresie zbliżających się wyborów do rad narodowych będzie również wręczenie na Zjeździe 25 aktywistom i działaczom Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej legitymacji kandydackich PZPR. (w1)

## SPOTKANIE MŁODZIEŻY Z EGZEKUTYWĄ KP PZPR

21 listopada w Domu Muzyki odbyło się spotkanie Egzekutywy KP PZPR w Bielsku-Białej na czele z I sekretarzem Marianem Drewniakiem i aktywem polityczno-gospodarczego BOP z członkami organizacji młodzieżowych. Podczas spotkania przewodnicząca Rady Powiatowej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej, tow. Anna Guzik nakreśliła licznym zgromadzonym na sali aktywistom bielskiego ruchu młodzieżowego program działania Federacji. Odbyło się również uroczyste wręczenie legitymacji kandydackich PZPR 97 czołowym przedstawicielom młodzieży.

(wys)



Młodzież otrzymuje z rąk Przewodniczącego Prezydium PRN tow. Blachury sztandar dla organizacji ZMW.

## WYCIĄGI NA SKRZYCZNE I CZANTORIĘ — JUŻ CZYNNE

W ub. niedzielę wyciągi krzeselkowe na Skrzyczne i Czantorię rozpoczęły po jesiennych remontach zapobiegawczych normalną pracę. Naprawiono zespoły napędowe i wymieniono na pierwszym odcinku Szczyrk — Jaworzyna linę nośną. Warunki śniegowe w Beskidach wyraźnie się poprawiły, toteż do dnia dzisiejszego z wyciągów skorzystało już ponad 5 tys. narciarzy.

(hen)

## Nawa premiera w Teatrze Polskim

W najbliższą sobotę, 1 grudnia, w Teatrze Polskim odbędzie się uroczysta premiera sztuki Johna Patricka „Niecierpliwie serce”. Przedstawienie reżyserował dyrektor Teatru Polskiego Alojzy Nowak, zaś scenografię opracował Wiesław Lange. Początek przedstawienia o godzinie 19.00. (w1)

## Uroczyste wręczenie dowodów osobistych osiemnastolatkom

Miłą niespodzianką dla najmłodszych wyborców, którzy po raz pierwszy staną w tym roku do urn wyborczych, była uroczystość wręczenia uczniom klas IV Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika dowodów osobistych. Na tę uroczystość przybył do szkoły przewodniczący Prez. MRN mgr Antoni Kobiela, a także zastępca komendanta miasta MO kpt mgr Tętny Gładysz.

Uczniom klasy IV-a i IV-b dowody wręczał osobiście przewodniczący Prezydium MRN mgr Antoni Kobiela w obecności dyrektora szkoły mgr Pawła Myrdy. (w1)



# 14 zespołów konkursowych współzawodniczyło w 1973 r.

Im bardziej zwiększył się stan pogłowia bydła, tym więcej będziemy mieli mleka i mięsa. Mając tę maksymę na uwadze Powiatowy Związek Kółek Rolniczych wspólnie ze Spółdzielnią Mleczarską w Bielsku zorganizował na wsi bielskiej 14 zespołów konkursu higieny obór, bydła i produkcji mleka. Konkurs rozpoczął się 1 stycznia 1973 i przystąpiły do niego członkinie Kół Go-podyń Wielekich w Roztropicach, Rudzicy, Świętoszówce, Kaniowie, Bestwinie, Czechowicach, Wapienicy, Bronowie, Mazańcowicach, Hownicy, Rybarzowicach, Buczkowicach i Ligorze. Nie udało się zorganizować dodatkowo trzech dalszych zespołów, tzn. w Starym Bielsku, Godziszce i Grodzku. Mimo to płon konkursu jest bardzo zachęcający.

Pierwszą lustrację w ramach konkursu przeprowadzono w maju. Komisje dokonywały oceny stanu sanitarno-higienicznego obór, zwierząt oraz wydały uczestnikom odpowiednie zalecenia dotyczące modernizacji i mechanizacji prac oborowych, a także wprowadzenia do obór wentylacji, instalacji automatycznych, poidel, stosowania koryt kamionkowych, powiększenia okien itp. Druga lustracja przeprowadzona w październiku. Skontrolowano realizację zaleceń wydanych przez komisje w maju. Powiatowa Komisja Konkursowa odbyła dwa posiedzenia — w listopadzie m.in. dokonano oceny przebiegu konkursu oraz przeprowadzono lustrację w czterech najlepszych zespołach i w trzech gospodarstwach indywidualnych, które osiągnęły najlepsze wyniki w skali powiatu.

I miejsce w ramach konkursu zdobył zespół przy KGW w Kaniowie, uzyskując 1329 pkt, II — Mazańcowice 1319 pkt, III — Świętoszówka 1295 pkt. Komisja ponadto

wyróżniła 14 uczestniczek, które uzyskały najlepsze wyniki w swoich zespołach. Oto one: Felicia Pyś z Kaniowa, która uzyskała 172 pkt., powiększając inwentarz swego gospodarstwa w tym roku o nową elektryczną dojkarkę, wentylator do suszenia siana, automatyczne poidło. F. Pyś zwiększyła dostawę mleka do punktu skupu o 1500 litrów. Uczestniczyła w szkoleniach i pokazach.

Konkurs walcie przyczynił się do zwiększenia produkcji zwierzęcej, jak również do ogólnej poprawy higieny obór gospodarskich, stanu sanitarnego obór i warunków produkcji mleka. Dla trzech pierwszych zespołów oraz 14 najlepszych indywidualnych uczestniczek konkursu Spółdzielnia Mleczarska ufundowała nagrody w wysokości 9500 zł. Kaniów otrzymała 2000, Mazańcowice 1500, Świętoszówka 1000. Dla 14 uczestniczek wyróżnionych Spółdzielnia Mleczarska przekazała po 350 zł w formie bonów na zakup pasz. (wl)

Kultury obdędzę się akademiami na której wręczone zostaną odznaczenia i dyplomy produkującym pracownikom. W zakładowym ośrodku zdrowia oddany zostanie tego dnia do użytku jeden z najnowszych aparatów rentgenowskich w powiecie bielskim — dostępny dla wszystkich mieszkańców Czechowicz-Dziedzic. (tap)

zrobków: przykłady, przytoczone powyżej, świadczą o tym, że nie stało się to jednak kosztem infrastruktury SILESII, jako mała stacja-satelita Czechowicz-Dziedzic.

Tegoroczne uroczystości Dnia Górników odbędą się w SILESII 4 grudnia br. O godz. 10 w sali widowiskowej Zakładowego Domu

wrzuca się do urny wyborczej w kopercie.

Kadencja rad narodowych trwa cztery lata, licząc od dnia wyborów.

Liczbę członków wojewódzkich rad narodowych oraz miejskich rad narodowych w miastach wyłączonej z województwa — w granicach od 100 do 180 — ustala Rada Państwa. Wojewódzkie rady narodowe ustalają liczbę członków powiatowych rad narodowych (w granicach od 60 do 80), miejskich w miastach stanowiących powiaty miejskie (w granicach od 60 do 100). Powiatowe rady narodowe ustalają liczbę członków rad narodowych miejskich i gminnych w danym powiecie.

Radni wybierani są w okręgach wyborczych. Dla przeprowadzenia głosowania tworzy się obwodowy głosowania wspólne dla wyborów do rad narodowych wszystkich stopni. W obwodzie głosowania, utworzonym w gminie, wyborcy oddają głosy na radnych gminnej, powiatowej i wojewódzkiej rady narodowej. W obwodzie głosowania, utworzonym w mieście nie stanowiącym powiatu

mięskiego, wyborcy oddają głosy na radnych miejskiej, powiatowej i wojewódzkiej rady narodowej, zaś w mieście stanowiącym powiat miejski (np. w Bielsku-Białej) wyborcy oddają głosy na radnych miejskiej i wojewódzkiej rady narodowej. Ilość, granice i numery obwodów głosowania oraz siedziby obwodowych komisji wyborczych podane są w afiszach.

Dla przeprowadzenia wyborów powołuje się komisje wyborcze, w skład których mogą wejść tylko wyborcy. Do zadań komisji należy m.in. ustalenie i ogłoszenie wyników wyborów do rad narodowych. Głosowanie odbywa się w lokalu obwodowej komisji wyborczej bez przerwy między godziną 6.00 a 22.00 w niedzielę 9 grudnia 1973. Swoje patriotyczne obowiązki spełnią wszyscy i gromadnie weźmiemy udział w wyborach, głosując możliwie w godzinach przedpołudniowych.

9 grudnia 1973 spotykamy się wszyscy przy urnach wyborczych. Oddamy swe głosy na kandydatów Frontu Jedności Narodu, którzy reprezentować nas będą w nowych radach narodowych!

ruchu. Modernizacja wzgl. renowacja obejmuje ok. 85 km dróg lokalnych, dużą wagę przywiązuje się do budowy dróg zatkutych autobusowych, chodników i innych urządzeń zwiększających bezpieczeństwo użytkowników.

Dalsze kierunki działania — to poprawa świadczeń w dziedzinie służby zdrowia, komunikacji (dwie nowe linie autobusowe), modernizacja łączności telefonicznej, rozbudowa urządzeń turystycznych (dwa nowe schroniska na Skrzyszowie i Dobrowolu) oraz pogłębienie troski o wysoki poziom nauczania i wychowania młodego pokolenia. (tap)

K rąga po Bielsku pogłoski, jakoby w najbliższym czasie ulec miał likwidacji sklep komisowy przy ul. Dzierżyńskiego. Nie znamy przyczyn dla których miałby sklep ten ulec rozwiązaniu, i prawdę mówiąc nie przekonują nas argumenty oponentów tego sklepu, którzy twierdzą, iż w Bielsku jest on niepotrzebny. Sądymy, iż dyrekcja MHD jest innego zdania, tym bardziej, że placówka ta nie tylko realizuje swe planowe zadania,

## CZY »KOMIS« przy Dzierżyńskiego jest potrzebny?

ale jednocześnie stanowi swego rodzaju uzupełnienie w istniejącej sieci handlowej naszego miasta. Jakkolwiek polki sklepów komisowych nie uginają się już pod ciężarem zagranicznych ciuchów i wysokich cen, mimo to w komisie można od czasu do czasu znaleźć akurat to, czego aktualnie nie ma na rynku. I w tym właśnie sensie sklep komisowy przy ul. Dzierżyńskiego jest bardzo potrzebny. Zlokalizowany jest w samym śródmieściu, przy najruchliwszej ulicy, łatwo więc jest dostępny dla licznych klientów.

Nie wstydzimy się tego sklepu — przyjrzyjmy się Warszawie, przy krótkiej boce ulicy w rejonie Nowego Świata używanych jest co najmniej pięć sklepów komisowych o podobnej branży. Zaw sze w tych sklepach toki, jakkolwiek znajdujący się w samym sercu stolicy, obok renomowanych innych sklepów handlu detalicznego. Sądymy, iż sklep komisowy przy ul. Dzierżyńskiego w naszym mieście zostanie utrzymany, tym bardziej, iż sklepów tego rodzaju w Bielsku — Białej po prostu nie ma. (wl)

## Zarząd Powiatowy TKKF wznawia działalność

W dniu 15 listopada br. obradował zjazd delegatów ognisk TKKF z terenu miasta i powiatu bielskiego, którego głównym celem było reaktywowanie Zarządu Powiatowego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej. Wybrano nowy 11-osobowy zarząd, którego prezesem został — Józef Klusek (OKKF — 17 OHP).

Obecnie na naszym terenie jest zarejestrowanych 57 terenowych i zakładowych Ognisk TKKF. Liczba ta jest niezbyt imponująca, jak na tak uprzemysłowiony rejon, a na dodatek nie wszystkie wykazują się działalnością. Ambicją Zarządu jest, aby swą pracą przyczynić się do uaktywnienia istniejących i powołania nowych ognisk w zakładach pracy, osiedlach mieszkaniowych i ośrodkach wypoczynkowych. Ponadto nakreślono sobie ambitny i niezwykle bogaty program imprez na najbliższy sezon. Oprócz tego zamierza się wprowadzić popularne już akcje, obejmujące swym zasięgiem coraz szersze kręgi naszego społeczeństwa jak np. „Bieg po zdrowie”, „Sport w rodzinie”, „Sportowe lato w mieście”, „Lodowisko w każdym osiedlu”. (sz)

# Zjazd delegatów bielskiego oddziału ZBoWiD-u

W niedzielę, 25 listopada bieżącego roku, w sali posiedzeń Miejskiej Rady Narodowej w Bielsku-Białej odbył się zjazd delegatów bielskiego oddziału ZBoWiD-u, podczas którego wybrano nowy zarząd i podsumowano działalność podczas ostatniej kadencji. Bielski oddział ZBoWiD-u jest organizacją szczególnie aktywną w działalności społeczno-politycznej na terenie naszego regionu. Dowodem tego było przyznanie przez Radę Państwa 25 orderów Krzyży Kawalerskich, 2 orderów Virtuti Militari, 4 Krzyży Walecznych i 91 medali Złotyściewa i Wolności członkom ZBoWiD-u z Bielska-Białej. Oprócz tego de-

cyzją Ministra Obrony Narodowej 23 członków bielskiego oddziału awansowało na wyższe stopnie oficerskie.

Podczas zjazdu wręczono nagrody rzeczowe i dyplomy najbardziej zasłużonym aktywistom bielskiego oddziału ZBoWiD-u, a przedstawiciel Komitetu Powiatowego PZPR w Bielsku-Białej sekretarz Jan Wielinski z uznaniem mówił o dotychczasowej pracy oddziału.

Wybrany został również nowy zarząd, którego prezesem jednogłośnie wybrano ponownie ppłk. rez. Władysław Holowniński. (wys)

## KOLEGIUM ORZEKŁO

ODEBRANE PRAWO JAZDY  
I GRZYWNA

23 sierpnia o pół do dziewiątej rano zatrzymano w samochodzie „Star”, którym kierował ob. Stanisław Słowik z Halcowa 428. Okazało się, iż kierowca był nietrzeźwy i mógł spowodować wypadek drogowy. W tym stanie rzeczy przeprowadzono badanie krwi. Wykazało ono 1,8 promille zawartości alkoholu we krwi zatrzymanego.

Stanisław Słowik pociągnięty został do odpowiedzialności przed kolegium do spraw wykroczeń przy Prez. MRN, które w czynie obwinionego dopatrzyło się bezpośredniego zagrożenia ruchu drogowego i biorąc pod uwagę, iż Stanisław Słowik był wtedy nietrzeźwy, postanowiło przykładać ukarać delikwenta. Kolegium orzekło w stosunku do obwinionego grzywnę w wysokości 4.000 zł oraz jako karę dodatkową zakaz prowadzenia przez Słowika pojazdów mechanicznych na okres półtora roku.

TRZY MIESIĄCE ARRESTU  
DLA AWANTURYSTY

Na podstawie zeznań świadków Genowefy Kłaczyskiej i Joanny Goryl, złożonych przed kolegium do spraw wykroczeń przy Prez. MRN ustalono, iż 23-letnia Grażyna Czerdka, zamieszkała w Bielsku-Białej przy ul. Jesionowej 1591 przybyła 11 listopada około godz. 14.00 do restauracji „Śląska”, będąc w stanie nietrzeźwości, i bez najmniejszego powodu wszczęła awanturę najpierw z ob. Joanną Goryl, pracownikiem tejże restauracji, a następnie z kierowniczką ob. Genowefą

Kłaczyską, obrzucając obie wiązaną nieprzychylnymi słowami. Z kolegiu awanturka zaatakowała J. Goryl, wyrzucając jej garść włosów z głowy. Awantura zdarzyła się w porze obiadu. Swym zachowaniem Grażyna Czerdka wywołała zgorszenie publicznej i zakłóciła spokój. Obecny na kolegium przedstawiciel MO stwierdził, iż obwiniona znana jest organom milicji jako kobieta lekkich obyczajów, awanturka i pijaczka.

Biorąc te okoliczności pod uwagę, a także to, iż obwiniona w czasie rozprawy nie okazała żadnej skruchy, kolegium postanowiło odizolować ją od środowiska, wymierzając jej karę w postaci trzech miesięcy aresztu.

SKRADLA KWIATY  
NA CMENTARZU

2.000 zł grzywny z ewentualną zamianą na 40 dni aresztu — oto kara, jaką wymierzyło Kolegium Janinie Friedman, zamieszkałej w B.-B., przy ul. Zapolskiej 10 za to, iż 6 sierpnia na cmentarzu w B.-B. skradła kwiaty wartości 80 zł na szkodę F.Z. Zatrzymana przez A.W. po zerwaniu kwiatów z jednego z grobów Janina Friedman początkowo nie przyznawała się do winy, jednak po odnalezieniu kwiatów w jej torbie, nie kwestionowała już zarzucanego jej czynu.

Jak się okazało, ob. Janina Friedman była już kilkakrotnie karana przez sąd m. in. za kradzież. Ponieważ zaś tego rodzaju kradzieże zdarzają się na cmentarzach komunalnych miasta Bielska-Białej dość często, orzeczenie kolegium ku przestroze potencjalnych sprawców postanowiono opublikować w naszej gazecie. (wl)

## Samochodów coraz więcej Jeden kompresor to za mało

W Bielsku-Białej mamy trzy stacje benzynowe, czwarta przy ul. Marszałka Gieckli zostanie w najbliższym czasie oddana do użytku zmotoryzowanym obywatelom naszego miasta i nie tylko naszego miasta. Będzie więc mniej kłopotu z „tankowaniem” benzyny, bo kolejkę będą krótsze. Nowa stacja benzynowa usytuowana jest przy szosie żywieckiej i w tym właśnie miejscu jest bardzo potrzebna.

Coraz większym problemem jednak jest możliwość uzupełnienia powietrza w stacjach benzynowych. Z wyjątkiem stacji przy ul. Gieszyńskiej w żadnej innej nie ma czynnego kompresora. Jeżeli jeszcze dodamy, iż również ten przy Gieszyńskiej często jest nieczynny, możemy sobie wyobrazić, na ile kłopotów narażeni są właściciele ci kierowcy, których samochody nie są wyposażone w pompy. Centrala Produktów Naftowych Klientów jak najszybciej spowodować uruchomienie kompresorów we wszystkich stacjach benzynowych na Podbeskidziu. Należy to po prostu do jej obowiązków. (wl)

Mgr inż. Andrzejowi DULAWIE

wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składa  
WSPÓLPRACOWNICY  
FABRIARNI  
ZPW „BEWELANA”  
W BIELSKU-BIAŁEJ

Wszystkim Krewnym, Sasiadom, Znajomym oraz Współpracownikom serdeczne podziękowania za kwiaty, wieniec oraz liczny udział w pogrzebie drogiego Meża i Ojca

śp. Zygmunta  
ŻÓŁKOSIA

składa  
RODZINA

Za okazaną pomoc, wyraży współczucia, wieniec i kwiaty oraz liczny udział w pogrzebie drogiego Meża, Ojca i Brata

Emila  
RYCHLIKA

Przyjaciółom, Koleżankom i Kolegom z Fabryki Śrub i Nitów „Bispol”, Okręgowej Dyrekcji Inwestycji Miejskich, Przedstawicielom innych Zakładów, Krewnym i Znajomym serdeczne podziękowania składa  
ZONA z DZIEĆMI i RODZINA

## W BIURZE SKIEROWAŃ FWP

Biuro Skierowań FWP w Bielsku-Białej nie dysponuje skierowaniami na drugą połowę grudnia, obejmującą okres świąteczny. Skierowania na te czasy wydawane są wyłącznie na talony, dzielone tylko przez Zarządy Okręgowe Związków Zawodowych i Rady Zakładowe.

Można jeszcze nabyć w Biurze Skierowań „Zbiór przepisów i zarządzeń z zakresu żywienia” w cenie 15 złotych za egzemplarz.

Zbiór zawiera wszechstronne ujęcie i wyczerpujące przepisy dotyczące stołówek i zakładów pracy, które prowadzą własne ośrodki żywocowe. Znajdują się tam również przejrzyste ujęte tabele i normy żywienia, magazynowania oraz ocen wartości poszczególnych potraw i artykułów spożywczych. (Ho)

Za okazaną życzliwość i współczucie, za wieniec i kwiaty oraz udział w pogrzebie naszego drogiego Meża i Ojca

Mgr MARIANA  
BAWOROWSKIEGO

Dyrekcji, Radzie Zakładowej oraz Pracownikom Bielskich Zakładów Przemysłu Terenowego i Biura Sprzedaży Artykułów Srebrnych, Zarządowi, Radzie Zakładowej, Pracownikom Spółdzielni Inwalidów Ochrony Mienia i Usług Różnych, Kolegom, Koleżankom, Przyjaciółom, Znajomym serdeczne podziękowania składa pogrążona w głębokim smutku  
ZONA z RODZINĄ

Serdeczne podziękowania za wyraży współczucia, kwiaty, wieniec oraz liczny udział w uroczystościach pogrzebowych drogiego Meża i Ojca

Albina  
KOLBUSZA

Wszystkim Krewnym, Znajomym, współpracownikom oraz Sasiadom składa  
ZONA, CORKA i RODZINA

Za okazaną pomoc w czasie choroby oraz za wyraży współczucia, wieniec i kwiaty i liczny udział w pogrzebie drogiej Zony i Matki

Barbary  
JARCZAK

Państwu Marii i Janowi Oleszkiewicz, Przyjaciółom, Pracownikom Okręgowej Dyrekcji Inwestycji Miejskich, Krewnym i Znajomym serdeczne podziękowania składa  
MAŻ z DZIEĆMI

## PROGRAM NA MIARĘ POTRZEB...

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

raz budowa dwóch nowych ciepłowni dla Czechowicz - Dziedzic oraz Wapienicy. Mówiąc o gazyfikacji myśli się przede wszystkim o południowej części powiatu: doprowadzenie gazu do

## ŚWIEŻY ODDECH — WARUNKI DOBREGO SAMOPOCZUCIA

Codziennie dwukrotne mycie zębów pastą i szczoteczką jest niezbędnym zabiegiem pielęgnacyjnym. Jednak często, mimo systematycznego mycia zębów, występuje nieświeży oddech.

W takim przypadku — nieodzowne jest stosowanie dezodorantu do ust.



F-KA POLLENA URODA — poleca DOSKONAŁY, ZNANY JUŻ NA RYNKU PREPARAT EOL.

zawiera on substancje bakterio-bójcze, grzybobójcze, smakowe i zapachowe. Działa bardzo skutecznie, odświeżając i zapewniając bezwonność wydychanego powietrza. Jednocześnie pozostawia w ustach przyjemny, miętowy smak.

Nowoczesne opakowanie w postaci aerozolu pozwala na wygodne użycie, a niewielki rozmiar opakowania umożliwia noszenie go stale przy sobie.

451kr

## CYKLINOWANIE i LAKIEROWANIE PARKIETÓW

w ramach usług dla ludności  
powiatu bielskiego

w y k o n u j e

POWIATOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY  
USŁUG WIELOBRANŻOWYCH

w Czechowiczach-Dziedzicach, ul. Barlickiego 42  
telefon 33-81

Zamówienia przyjmuje się również w Zakładzie Szewsko-Cholewarskim w Bielsku-Białej przy ul. Lenina 23, nr telef. 266-49. 447kr

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO  
PRZEMYSŁU GASTRONOMICZNEGO W KATOWICACH  
— ODDZIAŁ W BIELSKU-BIAŁEJ

zawiadania PT Konsumentów że restauracja „Podhalanka” z dniem 30. 11. br. zmieniła nazwę na

„ITALIA”

Jednocześnie zapraszamy na potrawy kuchni włoskiej.

449kr



# NASI KANDYDACI • NASI KANDYDACI • NASI KANDYDACI

Od kilku dni odbywają się w miastach i gminach powiatu bielskobialskiego, podobnie jak w całym kraju, spotkania kandydatów na radnych z wyborcami. Ci reprezentanci społeczeństwa w organach władzy administracyjnej spełniać będą w nowej strukturze rad szczególnie odpowiedzialną funkcję: będą nie tylko inspirować organa władzy, ale także egzekwować i kontrolować realizację przyjętych wniosków, stąd i zwiększy się ich odpowiedzialność przed wyborcami. Kandydaci na radnych reprezentują różne środowiska społeczne i zawody, różny jest także ich staż w pracy społecznej — jedni mają wieloletni dorobek i doświadczenie, drudzy kandydują po raz pierwszy. Łączy ich jedno — cieszą się zaufaniem w swoich środowiskach, są w nich znani jako dobrzy fachowcy, ludzie z inicjatywą, rzetelni i rozeznani w potrzebach i możliwościach mieszkańców swojej gminy czy miasta. Prezentujemy dziś Czytelnikom niektórych z nich.

magu się usprawnienia działalności gastronomicznej i komunikacji wewnętrznej.

Andrzej Kamiński ma 43 lata i w tym roku obchodzi jubileusz 20-letniej pracy w polskim ruchu turystycznym.



Andrzej KAMIŃSKI

Franciszek KOŚCIAK kandyduje na radnego do WRN po raz pierwszy. Ma 42 lata i jest żonaty, starsza córka chodzi do szkoły, syn do przedszkola. W „Polanie” pracuje już 20 lat jako ślusarz.

Zdaje sobie sprawę z ogromu trudności czekających go jako reprezentanta 120 tysięcy ludzi zamieszkujących teren Bielska - Białej. Uważa, że najbardziej istotnymi problemami, którymi będzie się zajmował w przypadku wybrania na radnego, są sprawy rozwoju miasta, a także kwestie związane z macierzystym zakładem pracy. Chodzi mu w szczególności o rozwój zakładu i wymianę parku maszynowego.

Oprócz tego interesują go sprawy bezpieczeństwa przeciwpożarowego w swoim zakładzie, ale nie tylko. Tam, gdzie mieszka, w Łęczyszczach, istnieje jedna z największych druzyn Ochotniczych Straży Pożarnych. Franciszek Kościak jest od kilku lat jej funkcjonariuszem, więc nie dziwnego, że w centrum uwagi znajduje się strażnica Ochotniczej Straży Pożarnej.

Jest ofiarnym działaczem społecznym na terenie swojego zakładu, gdzie pełni funkcję męża zaufania. Poza tym był przez dwie kadencje członkiem Rady Robotniczej, a jest członkiem Komisji Socjalno - Bytowej przy Radzie Zakładowej. Jest bezpartyjny. Za jedną z najważniejszych spraw do załatwienia w najbliższym okresie uważa rozwiązanie kwestii mieszkaniowej w naszym mieście.

Mer inż. HELENA FIRLA-KUSZCZAK „rezyduje” w zabytym Zakładzie Doświadczalnym w Grodzcu. Jej problematyka zawodowa — to nowoczesne metody hodowli. Nie jest więc przypadkiem, że właśnie mer Firła-Kuszcza kandyduje po raz drugi do Wojewódzkiej Rady Narodowej, gdzie już w mijającej kadencji wniosła duży wkład pracy do programu intensyfikacji hodowli w województwie katowickim. Działalność w Komisji Rolnej WRN jest tylko fragmentem jej zaangażowania społecznego: wiele inicjatyw wykształca mer Firła - Kuszcza w dziedzinie działalności na rzecz środowiska. Od lat zasiada w społecznych komitetach budowy obiektów społecznie użytecznych, jest aktywną organizatorką oryginalnej formy opieki nad dzieckiem; to m. in. za jej udziałem w Grodźcu organizuje się wspólne animacje dla dzieci pracowników Zakładu Doświadczalnego i mieszkańców wsi.

Mer inż. Helena Firła-Kuszcza jest członkiem Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

Jest mistrzem w oddziale przygotowawczym tkalni Zakładów Przemysłu Lniarskiego „Lenko” w Bielsku - Białej. Jej siedemnaścieletnia praca w zakładzie związana jest ponadto z wieloma dodatkowymi obowiązkami społecznymi, które pełniła na przestrzeni ostatnich lat i pełni zresztą do dzisiaj. Przed kilkoma laty była członkiem zarządu zakładowego ZMS, dzisiaj jest sekretarzem oddziałowej organizacji partyjnej. W Zakładach „Lenko” prawie 80 proc. załogi to kobiety. Janina MAZGAJ zna ich problemy najlepiej. Pracuje z nimi, rozmawia, dyskutuje na licznych zebraniach, stara się im pomóc.

— Jeżeli moja kandydatura na radnego do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach zostanie zaakceptowana przez wyborców, postaram się, aby postulaty bielskich kobiet pracujących były w dalszym ciągu realizowane przez władze naszego województwa. Mam tu na myśli sprawy sprawniejszych dojazdów do pracy, zaopatrzenie naszych sklepów w dalsze produkty gotowe, tak, aby kobiety wracając do domu po pracy nie miały dodatkowych obowiązków związanych z przygotowaniem posiłków. Są jeszcze sprawy zóbków, przedszkoli, specjalistycznych przychodni lekarskich, sprawy sportu, kultury i wychowania młodzieży, te wszystkie problemy, które wyborcy przekazywali nam na spotkaniach środowiskowych. (hen)

Wapienica, to niedawna osiedle satelitarne Bielska-Białej, urosła po przyłączeniu terenów Międzyrzecza i Jasienicy do rangi gminy o charakterze rolniczo-przemysłowo-turystycznym. Mimo przejęcia agendy Gromadzkich Rad Narodowych wraz z całym bagażem sukcesów i klęsk — Wapienica szczyt się poważnymi osiągnięciami we wszystkich podstawowych kierunkach rozwoju. O wynikach minionej kadencji rad narodowych mówił na ostatnim posiedzeniu z kandydatami na radnych Jerzy Ozga, kierownik działu inwestycji ALLEN-u, kandydujący do Powiatowej Rady Narodowej. Wskazywał on m. innymi, że na całym terenie, podległym gminie, osiągnięto w ostatnich latach poważne zwiększenie plonów, uzyskując np. 120 — zamiast 22 kwintali pszenicy, 30 zamiast 26 kwintali jęczmienia



Rudolf MIGDAŁ

Rudolf MIGDAŁ już po raz czwarty kandyduje do Miejskiej Rady Narodowej. Od 1961 roku bez przerwy pracuje w Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej MRN. 63-letni Rudolf Migdał jest żonaty, syn studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie socjologic. Ojciec w Bielskiej Fabryce Armatur „Befa” pracuje od 1941 roku. Jest łokarzem, ma bardzo trudną i precyzyjną pracę, jest doświadczonym fachowcem. W „Befie” cieszy się opinią świetnego specjalisty, dyscyplinowanego pracownika i oddanego kolegi.

Jest kandydatem na radnego z VII okręgu wyborczego. Na spotkaniu z mieszkańcami w dniu 21 listopada skrupulatnie notował wszystkie głosy. Zamierza zajmować się, w przypadku wybrania go na radnego, bardzo wieloma sprawami. Szczególnie interesują go sprawy lokalowe, warunki socjalno-bytowe mieszkańców Bielska-Białej, a także kwestia parkowania pojazdów na terenie miasta. Jest wyraziście wszystkim mieszkańcom okolicy ulic Bohaterów Warszawy, Krasickiego, Kollataja i Nowotki w sprawie wyeliminowania potwornego hałasu, jaki powodują przejeżdżające tam pojazdy. Jest to teren zamknięty ze wszystkich stron wysokimi budynkami, które zatrzymują hałas na ulicach.

Rudolf Migdał jest bezpartyjny. Pracując od ponad 10 lat w Miejskiej Radzie Narodowej nabył sporego doświadczenia, jest przykładem ofiarnego działacza społecznego.



Zbigniew MYKIETYŃ

Zbigniew MYKIETYŃ kandyduje po raz trzeci na radnego do Miejskiej Rady Narodowej. Był dwukrotnie radnym w kadencjach 1954 — 1957 i 1969 — 1973. Zawsze zajmował się sprawami oświaty. Przez dwa lata pracował jako przewodniczący komisji oświaty w Komitecie Powiatowym PZPR w Bielsku-Białej. Oprócz tego jest prezesem Zarządu Powiatowego TKKS i dyrektorem Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Żeromskiego.

Zresztą z młodzieżą pracuje już Zbigniew Mykietyń od 1945 roku. Najpierw zajmował się wychowaniem w Zespole Szkół, a następnie w Szkole Pedagogicznej w Katowicach. Był członkiem Zarządu Uczelnianego ZMP, a dyrektorem szkoły średniej jest już od 14 lat.

Liceum ma na swym sztachetce trzy odznaczenia: złotą odznakę Zasłużonemu w Rozwoju Województwa Katowickiego, złotą Odznakę Towarzystwa Szkół Świeckich i odznakę za zasługi we współpracy ze ZBoWiD. Praca w szkole zabiera dyrektorowi wiele czasu. W ostatnich trzech latach ilość młodzieży uczącej się w liceum wzrosła o 100 procent, o 100 procent wzrosła również liczba zatrudnionych nauczycieli. Szczególnie wiele pracy czeka dyrekcję szkoły w najbliższych latach w związku z przygotowaniami do reorganizacji nauczania.

Do liceum uczęszcza szesnastoletnia córka Zbigniewa Mykietyń, a o trzy lata starszy syn studiuje na pierwszym roku Akademii Medycznej w Zabrzu. Zbigniew Mykietyń jest członkiem PZPR. (wys)

51-letni Stanisław NIEZGODA, mieszkaniec Mikuszowic Śląskich, jest kandydatem na radnego do MRN w Bielsku-Białej. Dotychczas był już trzykrotnie radnym; dwa razy do osiedlowej i raz do Miejskiej Rady Narodowej. W Osiedłowej Radzie Narodowej sprawował funkcję przewodniczącego Komisji Planu i Budżetu. Dzięki pomocy mieszkańców zrobiono wówczas bardzo wiele, szczególnie w zakresie odnowy nawiązanych ulic. W Miejskiej Radzie Narodowej zajmował się zawsze sprawami gospodarki komunalnej i był przewodniczącym Komisji Go-

spodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.

Oprócz tego był przewodniczącym Społecznego Komitetu Gazyfikacji Mikuszowic. Przy pomocy władz miasta i samych mieszkańców wykonano wówczas etapami około 17 kilometrów sieci gazowej.

Stanisław Niezgoda jest kierownikiem produkcji w ZPW „Merilana”. W najbliższym okresie czeka go wiele pracy związanej z rozpoczęciem się prac modernizacyjnych w zakładzie.

Jako kandydat na radnego zamierza zająć się w szczególności sprawami opieki lekarskiej w Mikuszowicach Śląskich. W centrum jego zainteresowania znajduje się modernizacja ośrodka zdrowia, wyremontowanie budynku, przystosowanie ośrodka do lepszego pełnienia swoich funkcji.

Stanisław Niezgoda jest członkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Ma troje dzieci, córki ukończyły studia, a syn uczy się w liceum ogólnokształcącym.

Już po raz czwarty kandyduje na radnego do rad narodowych, dysponuje więc bezcennym doświadczeniem zdobytym podczas pełnienia odpowiedzialnych funkcji radnego. (wys)



Władysław RUS

Mer inż. Władysław RUS jest wieloletnim dyrektorem naczelnym Kopalni Węgla Kamiennego SILESIA w Czechowicach-Dziedzicach i kandyduje do PRN. Ma 50 lat, od roku 1948 należy do Partii, a mnogość funkcji społecznych nie mieści się po prostu w ramach tej skromnej biografii. Nie można jednak pominąć zasadniczych kierunków jego działalności: od 3 kadencji zasiada w gronie radnych Powiatowej Rady Narodowej, jest członkiem Komisji Metalowej przy KP PZPR, gdzie działa aktywnie na rzecz poprawy warunków BHP w Bielskim Okręgu Przemysłowym. Czynny jest również zawodowo: tajemnicą poliszynela jest fakt, że właśnie z jego inicjatywy i za jego usilnym staraniem w SILESII a wraz z kopalnią i w całym osiedlu górniczym dokonano już zasadnicze przeobrażenia. Jest równocześnie mecenasem kultury i sportu, rzecznikiem poprawy warunków socjalnych załogi i środowiska. Były więc zasadnicze powody, dla których wybrano go w poprzedniej kadencji przewodniczącym zespołu radnych północnej części Czechowicz-Dziedzic. Efektom tej decyzji było znaczne przyspieszenie gazyfikacji tego regionu.

Kopalnia pod jego kierownictwem, zwiększa z roku na rok wydobywanie węgla. Świadczy to o tym, że mer inż. Władysław RUS potrafi łączyć społeczne obowiązki z zadaniami gospodarczo-ekonomicznymi. Doceniając ich umiędzynosi i biorąc pod uwagę duże doświadczenie mgr inż. Władysława RUSA, powołano go w ub. kadencji na stanowisko dochodzącego członka Prezydium PRN. (t)



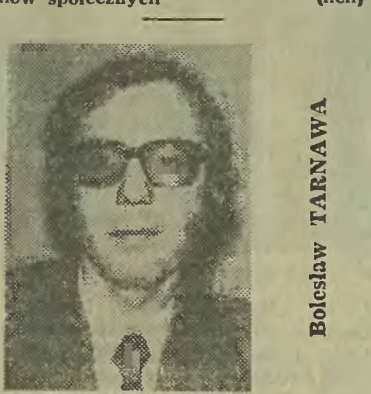
Stefan STASZEK

Od sześciu lat jest sekretarzem Powiatowego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Bielsku-Białej. Przedtem

był przewodniczącym Gromadzkiej Rady Narodowej w Kanio-wie, a na przełomie lat pięćdziesiątych uczył w szkole podstawowej w Bestwinie. Od wielu lat zajmuje się problemami wsi Podbeskidzia, służy swym doświadczeniem politycznym — organizacyjnym rolnikom. Po I Konferencji Partyjnej Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego jako organizacja polityczna wytyczyło sobie dodatkowe cele.

„Przed wszystkim szukamy dzisiaj rezerw produkcyjnych — mówi Stefan STASZEK — można przecież zwiększyć hodowlę, lepiej wykorzystać pomieszczenia inwentarskie oraz śmiało wdrażać nowe technologie upraw roślinnych. Stosowanie nowoczesnych metod uprawy poprzez udoskonalanie nawożenia i dobór odpowiedniego ziarna dało już w tym roku znacznie lepsze efekty niż w latach ubiegłych”. Stefan Staszek od 1950 roku pracuje równocześnie w radach narodowych. Rozpoczął od rady gminnej, a następnie do rady powiatowej, w której w razie w boru pracować będzie już drugą kadencję.

Jego naczelnym postulatem wyborczym jest zwiększenie produkcji rolnej oraz wykonanie melioracji rzek i potoków, które w minionych latach wyrządziły rolnikom wsi beskidzkiej wiele poważnych szkód. Pragnie również w większym niż dotychczas stopniu „mobilizować rolników do czynów społecznych” (hen)



Bolesław TARNAWA

33-letni Bolesław TARNAWA po raz pierwszy kandyduje na radnego do MRN. Jest aktywnym działaczem społecznym, członkiem SD. Po ojcu, wraz z bratem, odziedziczył zamiłowanie do rzeźbienia w drewnie. Tytuł inżyniera mechaniki zdobył na bielskiej filii Politechniki Śląskiej, teraz zajmuje się tokarstwem w drewnie — wyrobem galerii artystycznej i pamiątkarskiej. Wytwarza między innymi drewniane komplety do przypraw, świeczniki, heblarnie, kolony, kołki, kołki... W problematyce artystycznej rzeźbienia wciąga nie tylko żonę, ale również córeczkę, która od małego styka się z artystycznym kunsztem wyrobów tatusa. Wyroby Bolesława Tarnawy wędrują do wielu krajów Europy i Ameryki. Ekspozowane są również w ośrodkach kultury polskiej w Moskwie, Paryżu i Budapeszcie, na licznych wystawach i konkursach. Do największych osiągnięć należy zdobycie w bardzo silnej konkurencji srebrnego medalu na wystawie monachijskiej w 1964 roku. Jest również laureatem II nagrody w Wojewódzkiej Wystawie Wyrobów Pamiątkarskich i Artystycznych w 1970 roku.

Bolesław Tarnawa jest także aktywnym działaczem społecznym. Sprawuje funkcję członka Komisji Izby Rzemiosł Artystycznych przy Izbie Rzemiosł Artystycznych w Katowicach, członka Komisji Kulturalno - Oświatowej przy Cechu Rzemiosł Różnych. Jest długoletnim działaczem społecznym i zawodowym w samorządzie Gospodarczym Rzemiosła, współorganizatorem licznych wystaw wyrobów rzemieślniczych.

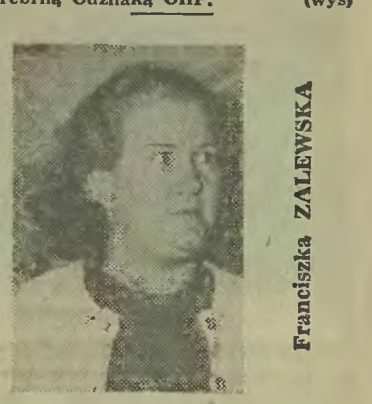
Tak więc Bolesław Tarnawa — kandydat na radnego, skutecznie łączy ofiarną pracę społeczną z rzemiosłem artystycznym. (wys)



Zbigniew UCHTO

Jednym z najmłodszych kandydatów na radnych do MRN jest 22-letni Zbigniew UCHTO, pracownik komórk badań naukowych, zakładu doświadczalnego przy Bielskiej Fabryce Armatur oddelegowany do pracy w Zarządzie Powiatowym ZMS w Bielsku-Białej. Z wykształcenia technik automatyczny, członek PZPR, 22 listopada bieżącego roku na X Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej ZP ZMS wybrany został ponownie wiceprzewodniczącym ZP ZMS do spraw ekonomicznych. Mimo młodego wieku jest już doświadczonym działaczem młodzieżowym. (hen)

wym. Zajmuje się sprawami kwalifikacji młodzieży, jej udziałem w organizacjach samorządowych przedsiębiorstw, sprawami socjalno-bytowymi młodych ludzi (patronat nad budownictwem mieszkaniowym) propagowaniem zobowiązań produkcyjnych młodej kadry BOP, współpraca aktywów ZMS ze średnim dozorem technicznym w zakładach pracy, organizowaniem sejmików kadry inżynierskiej, propagowaniem wynalazczości poprzez organizowanie Turniejów Młodych Mistrzów Techniki i giełd zakładowych. Oprócz tego Zbigniew Uchto jest członkiem prezydium Powiatowej Rady Związków Zawodowych i Wojewódzkiej Komisji Propagowania Wynalazczości. Przy tym wszystkim potrafi znaleźć czas dla swej żony i malutkiej córeczki, a także dla snucia wielu planów. Zbigniew Uchto chce przede wszystkim podnieść swe kwalifikacje zawodowe nie rezygnując równocześnie z kontynuowaniem działalności społecznej. Zamierza poprzez prowadzenie patronatu nad budownictwem mieszkaniowym włączyć młodzież do odpracowywania wkładów mieszkaniowych, chce sfinalizować przydział działek dla młodych członków Społecznego Komitetu Budowy Domków Jednorodzinnych przy ZP ZMS. Za swoją niezwykle ofiarną pracę odznaczony jest Brązowym Odznaczeniem im. Janka Krasickiego i Srebrną Odznaką OHP. (wys)



Franciszka ZALEWSKA

Kogo jak kogo, ale kierowniczkę sklepu wibrobranowego Gminnej Spółdzielni w Jasienicy, p. Franciszkę ZALEWSKĄ zna dostojnie każde dziecko w promieniu kilku kilometrów. Sklep jest już tradycyjnie stymulatorem życia każdej wsi: tu toczą się ożywione dyskusje, tu ścierają się poglądy, a na p. Zalewskiej jest w tym układzie zawsze jednoznaczna: tłumaczy, łagodzi spory, wyjaśnia wątpliwości. Czyni to nie tylko z tej racji, że tak chce tradycja. Czyni to również z tego powodu, że społeczeństwo widzi w niej aktywną na działarkę. Kola Gospodyni Wiejskich, kolejnego „autorytetu” współczesnej wsi.

P. Franciszka Zalewska ma 45 lat, jest członkiem Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, pracuje od wielu lat w KGW, znana jest również jako aktywistka Rady Zakładowej przy GS w Jasienicy. Wyszła z jej kandydaturą na radnego w Gminnej Radzie Narodowej, społecznym Jasienicy liczy na jej znajomość problemów życia na wsi, na doświadczenie wieloletniego pracownika handlu. A właśnie handel jest dziedziną, w której, zdaniem wyborców, pozostało jeszcze wiele do zrobienia. (t)



Wiesław ZACZEK

Przed dwunastoma laty, ukończył Technikum Rolnicze, z rolnictwem też związany pozostał do dzisiaj. Jest pracownikiem Powiatowego Związku Kółek Rolniczych w Bielsku-Białej i czuwa nad prawidłową eksploatacją sprzętu rolniczego. Do jego obowiązków należy instruktaż, nadzór i kontrola Kółek Rolniczych całego powiatu bielskiego. W okresie kampanii żniwnej ma zawsze pełne ręce roboty, ale nie oznacza to, aby w pozostałym okresie roboty tej nie miał. Problemów związanych ze wsią przybywa coraz więcej. Usługi, jakie proponują Kółka Rolnicze, muszą zatem być coraz lepsze, szybsze i tańsze. Wiesław ZACZEK zna swój fach, wie jak wiele pozostało jeszcze do zrobienia. Jako radny do Gminnej Rady Narodowej w Kozach, będzie się z tymi problemami spotykał codziennie. Mimo że bezpośrednio nie jest zainteresowany z hodowlą, sprawami tymi interesuje się od dawna. Na posiedzeniach Rady do której kandyduje, pragnąłby szczegółowej niż dotychczas zająć się sprawami produkcji rolnej, szerszą działalnością Kółek Rolniczych, lepszym zagospodarowaniem gruntów, a tym samym zwiększeniem wydajności. Obok tych wszystkich spraw, naszymi są „wielkimi” leżą mu również na sercu sprawy „dłuższe”, trudniejsze, które w najbliższych kadencjach rady narodowe załatwiać będą musiały wiele. (hen)

## Z cyklu: gospodarskie dyskusje Przyszłość Wapienicy — rolnictwo, przemysł, turystyka

Wapienica, to niedawna osiedle satelitarne Bielska-Białej, urosła po przyłączeniu terenów Międzyrzecza i Jasienicy do rangi gminy o charakterze rolniczo-przemysłowo-turystycznym. Mimo przejęcia agendy Gromadzkich Rad Narodowych wraz z całym bagażem sukcesów i klęsk — Wapienica szczyt się poważnymi osiągnięciami we wszystkich podstawowych kierunkach rozwoju. O wynikach minionej kadencji rad narodowych mówił na ostatnim posiedzeniu z kandydatami na radnych Jerzy Ozga, kierownik działu inwestycji ALLEN-u, kandydujący do Powiatowej Rady Narodowej. Wskazywał on m. innymi, że na całym terenie, podległym gminie, osiągnięto w ostatnich latach poważne zwiększenie plonów, uzyskując np. 120 — zamiast 22 kwintali pszenicy, 30 zamiast 26 kwintali jęczmienia

1 230 zamiast 170 kwintali ziemniaków z 1 hektara upraw. Rolnictwo, które jest obecnie podstawowym kierunkiem działalności gminy, wzbo-gaciło się w ub. kadencji o 156 silosów; w Jaworzu wybudowano koszt-tem 950 tys. złotych nową agronomówkę, a melioracje gruntów objęły obszar ok. 1 tysiąca hektarów. Dalsze plany intensyfikacji produkcji rolnej wymagają jednak równoległego rozwoju infrastruktury. Gmina ma już w tej dziedzinie poważne osiągnięcia — wiele pozostało jednak jeszcze do zrobienia. Np. 70 proc. ludności Wapienicy i Jaworza korzysta już z wodociągu miejskiego, podczas gdy w Międzyrzeczu ludność korzysta w dalszym ciągu ze studni, a Społeczny Komitet Budowy Wodociągu nie może uzyskać priorytetu inwestycyjnego. O ile w samej Wapienicy, dzięki pomocy przemysłu uczyniono olbrzymi krok naprzód w dziedzinie budowy i modernizacji dróg, to już w Jaworzu, Jasienicy i Międzyrzeczu, jak wynikało z dyskusji wyborców, pozostaje jeszcze wiele do zrobienia w tej dziedzinie. Bilans minionej kadencji jest jednak imponujący: na terenie gminy wybudowano w tym czasie 3 wiejskie ośrodki zdrowia, 2 nowe domy nauczycieli, zgazyfikowano, kosztom ok. 7 mln złotych, olbrzymią większość gospodarstwa Wapienicy i Jaworza, a wieloletnie starania, zmierzające do usprawnienia komunikacji, doprowadziły do zwiększenia częstotliwości kursów MPK i PKS; autobusy tych przedsiębiorstw kursują obecnie do Wapienicy i sąsiednich sołectw co pół godziny.

Mimo że problemy rolnictwa dominują w dzisiejszej polityce gospodarczej władz gminnych — na przemysł, zlokalizowany przede wszystkim na terenie Wapienicy, spogląda się nadal kokietyrnie. Jeden z dy-skutantów, dyrektor Fabryki Pił i Narzędzi — Jan Zupański, uprzedzając ewentualne pytania wyborców przedstawił kandydatom na radnych zamierzenia miejscowych zakładów przemysłowych w dziedzinie rozwoju infrastruktury Wapienicy. Działalność przemysłu będzie się koncentrować na zaspokojeniu podstawowych potrzeb ludności gminy. Energia

elektryczna, energia cieplna i zaopatrzenie w wodę — to trzy podstawowe problemy, warunkujące dalszą pomyślną koegzystencję z ludnością gminy. Przemysł, w ramach inwestycji własnych prowadzi już budowę nowej stacji trafo, które koszt wyniesie ok. 27 mln złotych. Zastwierdzono również projekt budowy centralnej ciepłowni dla wapienickiego przemysłu, co umożliwi likwidację uciążliwych dla środowiska indywidualnych kotłowni, opalanych węglem. Gminie nie zagrazi również deficyt wody; miejscowe zakłady przemysłowe, planując nowe ujęcia dla swych potrzeb uwzględnią również zapotrzebowanie ludności Wapienicy i okolic. Na rozwój infrastruktury w dostojnym tego słowa znaczeniu przemysł Wapienicy przeznacza w najbliższych latach dziesiątki milionów złotych. Jaki to ma związek z kampanią wyborczą do rad narodowych? Otóż udzielając zakładom przemysłowym niejaki „gości” na terenie gminy — władze administracyjne uważały i uważają nadal, że swego rodzaju „komornym” winno być dla przemysłu współzestępowanie w gospodarowaniu gminą jako całością.

Z programem inwestycji, szeroko omawianego w czasie spotkań, warto wyodrębnić plany rozwoju handlu i usług, przedstawione zebraniem przez prezesa GS w Jasienicy, Stanisława Rygla. Spółdzielnia zamierza wybudować w latach 1974-76 6 sklepów o łącznej kubaturze 830 m kw., powiększyć zaplecze usługowe o 8 rodzajów usług, oraz rozwiązać kompleksowo sprawę zaopatrzenia gminy w pieczywo i mięso poprzez budowę centralnej rzeźni w Jasienicy i piekarni, usytuowanej na granicy Wapienicy i Międzyrzecza.

Mieszkańcy gmin Wapienica, którzy z dużym zainteresowaniem wysłuchali tych projektów, zwrócili w dyskusji uwagę na szereg niedostatecznych problemów, wymagających załatwienia. Wśród propozycji nie ma takich, które uznano by za nieradne. Decydować jednak będzie, jak zawsze i wszędzie, hierarchia potrzeb i możliwości. (tsp)



# POWAŻNY SUKCES

## bielskiej »Banialuki« w Opolu



Fragment spektaklu pt. „Baśń o pięknej Pulcheryj” i szpetnej Bestyi.

Niełatwo jest zdobyć nagrody na imprezie, w której współzawodniczą ze sobą najlepsze zespoły z całego kraju. Tym bardziej cieszy fakt, że sztuki tej dokazał nasz bielski Państwowy Teatr Lalek „Banialuka” na VI Ogólnopolskim Festiwalu Teatrów Lalek w Opolu, który odbył się w dniach 19 — 25. XI. 1973 r., uzyskując aż cztery nagrody.

Po wstępnej eliminacji do udziału w przeglądzie finałowym w Opolu weszło 9 teatrów: białostocki Teatr Lalek ze sztuką Jana Wilkowskiego „O Zwyrtale muzykancie”, Państwowy Teatr

Lalek „Banialuka” w Bielsku-Białej, który zaprezentował utwór Jana Ośnicy „Baśń o pięknej Pulcheryj i szpetnej Bestyi”. Państwowy Teatr Lalki i Aktora im. H. Ch. Andersena w Lublinie — ze znaną widowiskową sztuką Henryka Jurkowskiego pt. „Tryptyk staropolski” (widowisko to było prezentowane na V Międzynarodowym Festiwalu Teatrów Lalek w Bielsku-Białej w 1972 r.), opolski Teatr Lalki i Aktora im. A. Smolki w Opolu — „Kowal” Gustawa Morcinka, Teatr Lalki i Aktora „Marcinek” w Poznaniu — widowisko Teofil i Karoliny Radziwiłłówny pt. „Julia czyli opatrność boskiej dzieł”. Państwowy Teatr Lalki i Aktora „Kacperek” w Rzeszowie — sztuka Zbigniewa Poprawskiego pt. „Hej z nogi na nogę”. Państwowy Teatr Lalki i Aktora „Tęcza” w Słupsku — Karol Kord — „Puk i król Mruk”. Państwowy Teatr Lalek „Pleciuga” w Szczecinie — utwór Joanny Kulmowej pt. „Ballada o niesłychanej wojnie kaszanej” i Państwowy Teatr Lalki i Aktora „Baj Pomorski” w Toruniu ze sztuką Franciszka Fenikowskiego „Ballada o gdańskim iglarzu”.

Zwracał uwagę wysoki poziom tegorocznego Festiwalu, będącego przeglądem aktualnych wydarzeń teatralnych w tej dziedzinie sztuki w skali całego kraju.

W dniach Festiwalu odbyły się w Opolu również liczne imprezy towarzyszące, jak widowisko Wrocławskiego Teatru Lalek i przedstawienia Teatru Dzieci Zagłębia

z Będzina, dyskusje, sympozja itp.

Na Festiwal przybyła liczna grupa obserwatorów i gości zagranicznych z wielu krajów europejskich (Bulgaria, NRD, CSRS, WRL, Dania, Szwecja, Włochy, Francja).

Jury złożone z wybitnych fachowców wyróżniło jako najlepsze przedstawienia i zespoły:

I nagroda — Państwowy Teatr Lalki i Aktora im. H. Ch. Andersena w Lublinie — sztuka H. Jurkowskiego pt. „Tryptyk staropolski”.

II nagroda — Teatr Lalki i Aktora „Marcinek” w Poznaniu — sztuka Teofil i Karoliny Radziwiłłówny — „Julia czyli opatrność boskiej dzieł”.

III nagroda — Państwowy Teatr Lalek „Banialuka” z Bielska-Białej — sztuka J. Ośnicy pt. „Baśń o pięknej Pulcheryj i szpetnej Bestyi”.

Oprócz nagrody zespołowej „Banialuka” wywiozła z Opoli również trzy cenne nagrody indywidualne: II nagrodę za scenografię przedstawienia dla Jerzego Zitzmana, II nagrodę za rolę aktorską dla Ireny Wosatka za rolę Pulcheryj i I wyróżnienie za rolę w roli Bestyi dla Henryka Cmok.

Duży sukces zespołu teatru bielskiego w tak doborowej stawce świadczy wymownie o osiągnięciach i niustannym rozwoju sceny lalkowej w naszym mieście, która niedługo gościć będzie uczestników VI Międzynarodowego Festiwalu Teatrów Lalek.

# Wybrano nowe władze

## Miejszyszkolnego Klubu Sportowego

W miniony wtorek Miejszyszkolny Klub Sportowy w Bielsku-Białej pod umową z obiektem ostatnich dwóch lat i w bieżącej nowo wybranej władze został ponownie mgr Jerzy Świerczek, sekretarzem mgr Rudolf Pietrzyk. Poza tym do zarządu powołano jeszcze 8 osób, wśród nich znanych działaczy sportowych i aktywnych nauczycieli wychowania fizycznego. Zebranie sprawozdawcze — wybory, które odbyło się w auli Liceum Ekonomicznego pod przewodnictwem wiceprzewodniczącego, stało się między innymi okazją do oceny całokształtu działalności MKS-u.

Klub kieruje następującymi sekcjami sportowymi: lekkiej atletyki (dziewcząt i chłopców), piłki ręcznej (dziewcząt i chłopców) i piłki siatkowej (dziewcząt). Ostatnio są w stadium organizacji sekcje siatkówki i koszykówki chłopców i piłki nożnej. Lekkoatleci rekrutują się z trzech środowisk: bielskiego, częstochowskiego i cieszyńskiego. Sekcja ta przyjęła nazwę MKS-u „Beskid”, a połączenie wpłynęło niewątpliwie dodatnio na wyniki sportowe. I tak: Jolanta Januchta i Jerzy Pietrzyk uzyskali zaszczytne tytuły mistrzów Polski, cztery tytuły mistrzów Polski Szkolnego Związku Sportowego zdobyli: Borka, Ciż, Januchta i Gibas. Klub

jest także w posiadaniu dwóch tytułów wice mistrzowskich Polski, a niezależnie od tego 25 tytułów mistrzów Śląska w kategorii młodzików i juniorów. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że trójka bielskich lekkoatletów: Borka, Januchta i Pietrzyk należą do kadry narodowej, a Jerzy Pietrzyk jest aktualnie mistrzem Europy. Zdaniem fachowców wśród lekkoatletów MKS-u można się dopatrywać przyszłych olimpijczyków.

Dużą rolę w osiągnięciu tak dobrych wyników w tej dyscyplinie sportowej odegrała systematyczna i ofiarna praca dwóch wychowawców, trenerów mgra Jana Mazura i mgra Marka Głowackiego.

Sekcja piłki ręcznej chłopców prowadzi trzy zespoły: juniorów młodszych, juniorów i młodzików. Zespoły te rozegrały w ostatnim roku 80 spotkań, z których większość zakończona została zwycięstwem. Zespół młodzików w roku szkolnym 1971/72 zajął drugie miejsce, a w roku następnym 1972/73 pierwsze miejsce i tytuł mistrza Śląska. Piłkarki ręczne, prowadzone przez trenera Józefa Bogusza, mają w swym dorobku również tytuł mistrzyni Śląska, a w tegorocznych rozgrywkach Miejszyszkolnych Klubów Sportowych zajęły czwarte miejsce. Sekcja piłki siatkowej dziewcząt

może poszerzyć się tytułami wice mistrzyni i mistrzyni Okręgu Katowickiego uzyskanymi w kolejnych dwóch latach 1972 i 1973. Ten sam zespół, walcząc w finale mistrzostw Polski, zdobył zaszczytne czwarte miejsce. I tu znowu słowa uznania należą się jego trenerowi i wychowawcy, Józefowi Niesyto.

To byłyby tylko niektóre osiągnięcia sportowe bielskiego MKS-u. Ale poza wynikami sportowymi za największy swój sukces Klub uznaje wyrobienie u zawodników — uczniów umiejętności pogodzenia wysiłku sportowego z podstawowym obowiązkiem ucznia, jakim jest nauka.

Na zakończenie refleksja. W naszym mieście, poza MKS-em, zrzeszają jeszcze młodzież szkolną: Miejszyszkolny Klub Narciarski i jak się ostatnio dowiadujemy, Szkolny Klub Sportowy Saneczkarzy. Działają przy jednej ze szkół podstawowych. Od pewnego czasu mówi się o zjednoczeniu działalności sportowej tych wszystkich klubów szkolnych z terenu miasta.

Należy więc żałować, że zebranie sprawozdawcze — wybory MKS-u nie stało się okazją połączenia wspólnych wysiłków dla jednego generalnego celu, jakim jest rozwój wychowania fizycznego i sportu wśród młodzieży szkolnej.

Ciekawe, z czyjej winy nie dochodzi do tego zjednoczenia i jak długo jeszcze trwać będzie ten sztuczny podział w bielskim sporcie szkolnym?

# OBRADOWAŁA

## BIELSKA ORGANIZACJA ZMS

22 listopada o godzinie 12.00 w gmachu Komitetu Powiatowego PZPR w Bielsku-Białej odbyła się X Powiatowa Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Zarządu Powiatowego ZMS, w której udział wzięli między innymi kierownik wydziału produkcji i handlu i usług KW PZPR Teofil Cieśla, sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Bielsku-Białej tow. Józefa Salek, przewodniczący Rady Wojewódzkiej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej Czesław Lech, przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMS Robert Moko, wiceprzewodniczący ZW ZMS do spraw ekonomicznych Jerzy Japosz, aktyw polityczno-gospodarczy bielskich zakładów pracy i byli działacze ruchu robotniczego i młodzieżowego.

W dyskusji, podczas której po-

ruszano najbardziej istotne problemy rozwoju ruchu młodzieżowego w naszym regionie, wzięło udział wielu spośród ponad 100 delegatów obecnych na konferencji. Głos zabrał również przedstawiciel KW PZPR, który wyraził uznanie dla pracy aktyw młodzieżowego Bielska-Białej.

Podczas konferencji wybrano ponownie na przewodniczącego ZP ZMS byłego przewodniczącego ZZ ZMS „Befamy” Jerzego Kapiasa, na wiceprzewodniczącego do spraw propagandy Jerzego Więka, wiceprzewodniczącego do spraw organizacji — Mariannę Dojliko, wiceprzewodniczącego do spraw ekonomicznych Zbigniewa Uchto, wiceprzewodniczącego do spraw szkolenia Romanę Miś i wiceprzewodniczącego do spraw młodzieży szkolnej Wojciecha Jakubca.

# SUKCES

## FILMOWCÓW

### » KONTAKTU «

V Ogólnopolski Przegląd Amatorskiej Twórczości Filmowej we Wrocławiu przyniósł kolejny sukces Klubowi Filmowemu „Metalowiec”, działającemu przy Radzie Zakładowej częstochowskiego „Kontakt”, w postaci I nagrody za

filmy o tematyce folklorystycznej „Koniakowski Wit Stwos” oraz „Tydzień Kultury Beskidzkiej”. Filmy te, zrealizowane przez Tomasza Krzempka, Jana Borgia, Kazimierza Ryglowskiego i Jerzego Lorka otrzymały również nagrody poprzednio, na II Ogólnopolskim Konkursie Filmów Folklorystycznych w Opocznie.

Klub realizuje na co dzień kroniki filmowe i reportaże z częstochowskich imprez dla potrzeb zakładu, a w przyszłym roku będzie organizatorem III Okręgowego Przeglądu Filmów Amatorskich Metalowców.

# STAŚ I NEL

## powrócą na ekran

### »APOLLA«

Jak nas poinformowało kierownictwo kina APOLLO, powodzenie filmu polskiego „W pustyni i w puszczy” przeszło wszelkie oczekiwania. Ponieważ nie wszyscy kinomani zdążyli oglądać ten film, zostanie on wznowiony w dniach od 21 do 31 grudnia br.

Zakłady pracy i inne instytucje, które złożyły już wcześniej zamówienia na bilety zbiorowe a nie zdążyły ich zrealizować, proszone są o zgłoszenie się do kasy kina i ich wykupienie. (jal)

którą burżuazja i wszystkie jej partie, aż do PPS-Prawicy włącznie, stale szkalowały i oczerniały — jako rzekomą przeciwniczkę niepodległości Polski i „obcą agenturę”, która była bezwzględnie i krwawo prześladowana, sta-

## Rodowód naszej Partii

# UTWORZENIE I WALKA

## KOMUNISTYCZNEJ PARTII POLSKI

ła się partią polskiej klasy robotniczej i całego ludu pracującego. Przy tym po rosyjskiej partii komunistycznej KPP była jedną z pierwszych partii komunistycznych powstałych w świecie.

To właśnie KPP, nawijając do szczytnych tradycji swych poprzedników, walczyła przeciwko „najgorszym wrogom naszej Ojczyzny”, przeciw kapitalistom i obszarnikom, przeciw ich partiom i rządowi, zarówno Hieny-Piasta i PPS-Prawicy do 1926 r., jak i rządowi faszystowskiej sanacji, po czym do przewrotu majowego, aż do katastrofy wrześniowej włącznie. Komuniści polscy walczyli słowem i czynem, organizowali strajki polityczne i demonstracje zwłaszcza w latach kryzysu 1929-1933, a następnie w burliwych latach 1935-1937, stojąc na czele mas w walkach barykadowych Krakowa, Łwowa, na ulicach Częstochowy i Bielska-Białej, całego Górnego Śląska oraz

Zagłębia Dąbrowskiego. KPP organizuje jednolity i ludowy front przeciw faszystacji kraju, przeciw rosyjskiej polityce kliki sanacyjnej i wzrastającemu uciskowi i wyzyskowi mas pracujących. Walczyła ona mimo represji władz

sanacyjnych oraz wzrastającemu uciskowi i wyzyskowi mas pracujących. W szeregach walczącej KPP znajdowali się Marian Buczek — przyszły bohater obrony Warszawy, późniejszy uczestnik walki z najeźdźcą hitlerowskim — przywódca PPR Marceli Nowotko, Paweł Finder, Małgorzata Fornalska, Władysław Gomułka, Józef Wierzyński i wielu innych bardzo często dziś już nie żyjących działaczy KPP.

W swym oświadczeniu z września 1935 roku KC KPP stwierdził: — Tym którzy oskarżają komunistów, jakoby byli przeciwnikami niepodległości Polski, odpowiadamy: „Zwalczamy nieugięcie antysowiecki sojusz wojenny kliki sanacyjnej z rządem Hitlera, śmiertelnym wrogiem niepodległości narodu polskiego. Walka przeciw awanturniczej polityce zagranicznej sanacji, walka o obalenie jej rządów jest dziś zara-

zem walką w obronie niepodległości...”

Walkę z prohitlerowską polityką sanacji wysuwał ze szczególną mocą Komitet Okręgowy KPP Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. Podobnie też czynili komuniści naszego bielsko-bialskiego regionu.

Jednakże walka mas pracujących pod wodzą KPP nie została wówczas uwieczniona zwycięstwem, nie dało się uratować Polski od klęski we wrześniu 1939 roku. Składało się na to wiele czynników, z których najważniejszymi były: 1) słabość rządu sanacyjnego, 2) Osłabienie KPP, partii zdelegalizowanej, dziesiątkowanej więzieniami swych najlepszych towarzyszy, 3) Reakcyjna działalność prawicowych przywódców PPS i Stronnictwa Ludowego, 4) Rozwiązanie latem 1938 roku Komunistycznej Partii Polski przez III Międzynarodówkę.

\*\*\*

Pierwszego września 1939 roku hitlerowcy wtargnęli do Polski. Naród polski odczuł i zrozumiał, do czego doprowadziły rządy burżuazji i obszarników, naród polski zrozumiał też, kto był prawdziwym obrońcą niepodległości Polski. Dlatego też nazi jutro po katastrofie wrześniowej poparli on komunistów, którzy prosto z więzień sanacyjnych szli na front, a następnie zaczęli skupiać postępowe, patriotyczne siły narodu do walki zbrojnej na śmierć i życie z faszystowskim najeźdźcą. Przewodnią siłą w tej walce stała się Polska Partia Robotnicza, powołana do życia przez dawnych działaczy KPP w styczniu 1942 roku.

FR, SZPOK

## Twoja krew — darem życia!

# Ponad 5 tysięcy

## honorowych dawców krwi

### w powiecie bielskim

„Krew, która płynie w twoich żyłach, to bezcenny lek, którego w wielu wypadkach nie można zastąpić żadnym innym. Jesteś zdrow i rzadko myślisz o tym, że wielu śmiertelnie chorych ludzi czeka na Twój gest, na Twoją decyzję, która oznacza dla nich ratunek. Jedynie Ty możesz im pomóc, oddając swą krew służbie zdrowia. I wiedz przy tym, że nie będziesz jedynym, który uczestniczy w ratowaniu życia. Tylko jeden zabieg operacyjny wymaga mianowicie do 2,5 litra krwi! Tysiące, dziesiątki tysięcy ludzi muszą złożyć się na to, aby można ratować życie jednostkom...”

W powiecie bielskim jest takich ludzi ponad 5 tysięcy! Zrzeszeni w Klubach Honorowych Dawców Krwi, działających m. innymi przy Kopalni SILESIA, przy Rafinerii Nafty, w Spółdzielni Produkcyjnej w Kaniowie, przy PKP w Bielsku-Białej oraz przy bielskiej INDUKCIE działają w imię najszybszej idei: ratują ludzkie życie. I czynią to, jak większość ludzi dobrej woli, bezinteresownie.

Dni Honorowego Dawcy Krwi, obchodzone ostatnio w całej Polsce, były dla wieloletniego protektora tej akcji Polskiego Czerwonego Krzyża pretekstem do spotkania z gronem wyróżniających się krwiodawców. Spotkanie to nie ograniczyło się jedynie do wręczenia odznaczeń: ok. 130 osób, zaproszonych ostatecznie na imprezę o charakterze towarzyskim postanowiło czynem uczcić swe Święto: w wyniku masowego oddawania krwi uzyskano w tym dniu 34 litry tego cennego leku.

W czasie spotkania, które odbyło się w klubie ELEKTRON wręczono 8 odznak Zasłużonego Honorowego Dawcy Krwi. Otrzymał je krwiodawcy, którzy ofiarowali dotychczas honorowo więcej niż 6 litrów tego leku: Zdzisław JANICA (MO), Feliks KOCEMBA (FSM), Kazimierz KUSOWSKI (POLAM), Krzysztof KACZMARCZYK (INDUKTA), Stefan PYSZ (PKP), Jan PAJAK (SILESIA), Stanisław RYBIJ (GS Jasienica) oraz Mieczysław SZCZUDŁO (Rafineria Nafty). Dalszych 40 osób otrzymało Złote Odznaki Honorowego Dawcy Krwi. (tap)













# Digitalizacja 2009

Zrealizowano ze środków Ministra Kultury  
i Dziedzictwa Narodowego

**Ministerstwo**  
**Kultury**  
**i Dziedzictwa**  
**Narodowego.**